

Tygodnik

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm.
 Nadesłane 40 » » 1 » | Przed tekst. red. 100 » » 1 »
 Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejscowe
 o 25% zagr. o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykle składają się z 6 szpalt
 — Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy —
 Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:

Kwartalnie 3 ZŁ.

miesięcznie 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa: ul. Słowackiego 24

Otwarty codziennie od godz. 1.—2.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 409.460.

Endecja walczy...

Co pewien czas, a właściwie niemal co roku o tej samej porze daje młodzież akademicka tzw. „narodowa“ popis swojej krewkości i atakuje młodzież żydowską, starając się ją wypchnąć przemocą, zapomocą bójek i awantur, z uniwersytetów polskich. Widownią takich awantur i siedliskiem wrzenia są też niemal wszystkie wyższe uczelnie w Polsce. Tu i ówdzie krew się leje. Są ranni i kontuzjowani. Kij góruje nad książką, siła przed prawem, przemoc brutalna święci tryumfy, dowodząc naocznie, że narodowa demokracja, która jest moralną i intelektualną sprawczynią tych rozruchów studenckich, nie posiada żadnej legitymacji i upoważnienia do zwalczania rządu obecnego. Wszak najgroźniejszym argumentem przeciw temu rządowi to zarzut niejako przemocy, wykonywanej przez silną rękę. Tą przemocą rząd stale się posługuje zdaniem endecji, zamęczając ludność i rzekomo ją terroryzując...

A cóż robi młoda endecja na uniwersytetach? Używa przemocy na każdym kroku, wypycha słabszych z sal wykładowych, bije, nęka, przesładuje, byle postawić na swoim. Dlatego opinia postępowca z głęboko odczuwanym wstrętem patrzy na to, co się dzieje z inicjatywy młodzieży, która ma przyświecać innym przykładem, jak się ma kochać ojczyznę... Ładnie ta miłość wygląda, kiedy słabszy jest zdany na łaskę i niełaskę silniejszego, chociaż zgoła niewiadomo w imię jakiego prawa czy bezprawia. Jeśli bowiem rząd używa siły dla przeparcia swej woli, to czyni w imię swoich wyższych haseł, które wedle jego pojęcia zmierzają do uzdrowienia czy poprawy sytuacji.

Ale cóż ci panowie młodzi? Do czego zmierzają? Do wyparcia Żydów z Polski? Środki, których się imają są zbyt prymitywne i brutalne, zbyt barbarzyńskie i kompromitujące, aby wolno było bez obrazy podstawowych zasad kultury nimi się po-

ZAWIADAMIAMY

Konsumentów i sprzedawców leczniczych wód mineralnych,

że celem łatwiejszego i prędszego nabywania w tamtejszych aptekach i drogerjach, naszych, ze swej wysokiej wartości leczniczej zdawna znanych wód mineralnych, powierzyliśmy hurtowny skład tychże APTECE p. Mra. SZYMONA PFAUA W JAROSŁAWIU, kierując Szan. interesentów z tamtejszego okręgu wprost na adres tej apteki.

RZĄCA—CHMURSKI Sp. z o. o. w KRAKOWIE,
Zakład syntetycznych wód leczniczych.

pisywać. Czy można się dziwić, że zagranica podchwytuje te odgłosy walk uniwersyteckich, wykorzystując je przeciw Polsce, gdzie własnych obywateli maltretuje się w sposób coraz częściej praktykowany. W Sejmie omawiano te przykre sprawy. Przedstawiciele rządu i stronnictwa prorządowego napiętnowali to rozwydrzenie i zdziczenie obyczajów, które hańbi imię Polski, stawiając ją w rzędzie państw o niższym poziomie oświaty. Ciekawe jest, że endecy posłowie sejmowi bez ogródek pokrywali swoim autorytetem te niesłychane wybryki swoich młodszych wyznawców ideowych.

To stanowisko wywołuje zrozumiałe zdumienie, odstręczając opinię od endecji. Mówimy o opinii postępowej, która mając obecnie dowód, jak endecja nie przestała być sobą, w duchu jest zadowolona, że ta właśnie endecja niema nic „do gadania“. Bo gdyby tak miała, toby się dopiero działo!

Nie mówimy już o tem, że zaostrzenie wzajemnych stosunków w okresie groźnego przesilenia gospodarczego, zaostrzenia na tle nienawiści czy różnic rasowych, staje się bardzo groźnym niebezpieczeństwem wewnętrznym. Zdają sobie chyba sprawę z tego stanu rzeczy sfery rządowe, którym endecja zarzuca, że mają w Żydach najwierniejszych sojuszników, podczas gdy Żydów ci sami endecy szachują wymówkami, że pomagają rządowi do utrzymywania się przy władzy. Jasnym więc jest, że wypadki na uniwersytetach mogły być tylko przygrywką do czegoś jeszcze o wiele większego, skierowanem już nie tylko przeciw Żydom.

W przeczuciu takiego niebezpie-

Ładne, trwałe i tanie

EMALJOWANE SZYLDY

szyldziki, napisy i numera.

Numera na drzwi po 45 groszy
tylko w handlu żelaza

EILBERGA

ul. Grodzka 10.

czeństwa rząd postanowił wystąpić z całą energią, a chociaż ten rząd pod wielu względami, jeśli chodzi o Żydów, pozostał wierny tradycjom przedmajowym piastowo—endeckim, to jednak atmosfera—duch nastął inny jakiś, bardziej europejski, więcej kultury się wyczuwało. Młoda endecja postanowiła ten stan „naprawić“ i go gruntownie „naprawiła“.

KRONIKA

13-ta rocznica niepodległości obchodzona była również i w naszym mieście uroczysto. W wigilję dnia 10 b. m. staraniem »Ogniska podoficerów zawodowych załogi Jarosławskiej« odegrane zostało w sali »Sokoła« specjalne przedstawienie dla szeregowych tut. załogi wojskowej. Wieczorem o godz. 7-mej orkiestry wojskowe odegrały capstrzyk po ulicach miasta. Niektóre gmachy wspaniale iluminowano. Na pierwszy plan wybiła się iluminacja gmachu »Pryw. Seminarjum Nauczycielskiego im. E. Piłatek«, a to dzięki sprężystemu dyrektorowi p. Leonowi Sonntagowi. Wspaniałe orzeł, godło państwa oraz portrety p. Prezydenta Rz. Mościckiego i Marsz. Piłsudskiego zwracały powszechną uwagę i uznanie wszystkich. Wy-

Wszelkie środki kosmetyczne, farby do sukien, wody mineralne krajowe i zagraniczne poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO.

różniły się efektowną iluminacją gmach Magistratu, Urzędu pocztowego (dzięki p. dyr. Kurkowi i nadkn. p. Decowskiemu), Kasyna ofic., i in. Wieczorem »Ognisko podoficerskie« odegrało sztukę okolicznościową dla publiczności.

W środę dnia 11-go b. m. o godz. 9:30 odpawione zostały uroczyste nabożeństwa we wszystkich świątyniach.

Z powodu niepogody przedefilowały przed reprezentantami władz cywilnych i wojskowych przed godz. 11-tą oddziały miejscowej załogi. Defilada młodzieży odpadła.

O godzinie 12-tej odbyła się w sali »Sokoła« uroczysta Akademia. Słowo wstępne wygłosił prof. Wiśniewski, poczem wykonane zostały produkcje muzykalno-wokalne orkiestry i chóru wojskowego.

Z powodu niepogody uroczystość wypadła b. słabo.

Z kroniki żałobnej. W Przemyślu zmarł w 54 r. życia śp. Herman Feliks Augustyn, emer. podplk., były dowódca Powiatowej Komendy Uzupelnień w Jarosławiu. Na tem to stanowisku dał się śp. Augustyn poznać z jak najlepszej strony, jako oficer niezwykle sumienny i zany.

Śp. Augustyn przeszedł do armii naszej z wojska austriackiego, w której służył ostatnio jako komendant batalionu w jednym z pułków t. zw. cesarskich strzelców tyrolskich. Do Przemyśla został przeniesiony na kilka lat przed wybuchem wojny światowej i już wówczas, daleki od wszelkich uprzedzeń narodowościowych, potrafił, jako oficer, zaskarbić sobie sympatje zarówno w sferach wojskowych jak i cywilnych. Był to typ oficera w najlepszym tego słowa znaczeniu, o wysokich kwalifikacjach moralnych i zawodowych. W ostatnich latach przed przejściem w stan spoczynku był śp. Augustyn komendantem P. K. U. w Przemyślu.

Cześć Jego pamięci!

Dnia 11 b. m. zmarł śmiercią samobójczą w 43 roku życia ś. p. inż. Roman Kosturkiewicz, Jarosławianin, ostatnio kierownik urzędu katastralnego w Zaleszczykach.

Denat był majorem 12 p. a. p. Wraz z armią gen. Hallera przybył do kraju, a po wojnie bolszewickiej przeszedł do służby cywilnej.

Samobójstwo. Dnia 10 bm. popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w skroń Natan Abend, szynkarz, lat 61. Przyczyną tego kroku były kłopoty natury finansowej.

Nieszczęśliwy wypadek, czy samobójstwo. W piątek 13 b. m. nad ranem znaleziono na torze kolejowym między Munią a Jarosławiem zwłoki żołnierza 3 p. Leg. Michała Borysa. Władze czynią dochodzenia, celem wykrycia przyczyny zgonu.

Akademia ku czci Ignacego Paderewskiego, urządzona 7. bm. w sali Towarzystwa Muzycznego z godnej uznania inicjatywy prezesa Tow. p. Zielińskiego, zgutowała licznemu audytorjum nie tylko dużo szlachetnej emocji i zadowolenia, lecz przede wszystkim była wyrazem kultu, jaki żywią artystyczne sfery naszego grodu dla gen-



Kb 27

jalnego Mistrza i wielkiego Obywatela.

Na program Akademii złożył się cały szereg utworów muzycznych i wokalnych, których wykonanie stało na wysokim poziomie artystycznym.

Mistrzowska gra wybitnie utalentowanej pianistki p. starościny Grossowej, wprawiła w zachwyt słuchaczy, to też nemiłkającym oklaskom rozentuzjasmowanej publiczności nie było końca.

Uwertura z opery »Halka« i kwintet smyczkowy, prowadzone świetnie ręką dluhnie znanego kapelmistrza p. por. Krurowskiego, były wykonane z precyzją i artystycznym zrozumieniem.

Piękne piosenki odśpiewane przez p. Pretorjusównę zdołały barwnie całokształt repertuaru koncertowego.

Podkreślić należy, że Towarzystwo Muzyczne prowadzone dzielnie przez obecny zarząd, nie zamyka swego posłannictwa kulturalnego jedynie w ramach nauki muzyki skrzypiec i fortepianu, lecz urządzając często imprezy z działu muzyki i dramatu niesie w społeczeństwo Piękno sztuki rodzimej i tem właśnie zjednywa sobie coraz większe znaczenie i sympatię w tut. środowisku.

Pożyteczna akcja godna publicznego uznania zainicjowaną została w Gimnazjum I. staraniem drużyny hercerskiej, a za poparciem pp. dyr. Dra Czekałowskiego i prof. Karwańskiego.

W czasie pauz sprzedaje się dla młodzieży mleko przegotowane i ciepłe po 5 gr. za szklankę. Młodzież w ten sposób może się tanio odżywić, a miejsce sprzedaży jest wprost obłożone.

Głośny aktor sceniczny i gwiazdor filmowy Bogusław Samborski wystąpi tu dnia 17 b. m. ze swoim zespołem w sali Kasyna garnizonowego w znakomitej 3 aktowej komenji Lajos Larlo p. t. »Prawda czy kłamstwo«.

Wizytację tut. aresztów sądowych przeprowadził osobiście w dniu 10 b. m. prokurator Sądu okręgowego w Przemyślu p. Prochaska.

Studnie miejskie od dłuższego czasu

mocno szwankują. Niema prawie mieszczą, aby 2—3 studnie nie były naprawiane, przezco mieszkańcy ponoszą wielkie straty.

Notorycznym jest, że studnia przy ulicy Słowackiego stale się psuje i że w dnie deszczowe mieszkańcy zamiast wody do picia czy gotowania otrzymują jakąś mieszaninę błota i mazi.

Znowu otrzymaliśmy zażalenie, że studnia przy ul. Dra Dietzusa naprzeciw gmachu poczty od przeszło tygodnia nie funkcjonuje, a naprawa idzie żółwim krokiem. Wobec tego mieszkańcy tej części pryncypalnej ulicy muszą pobierać wodę ze studni obok gmachu Seminarjum lub ze studni przy ul. Kraszewskiego obok b. Dyrekcji Skarbu. Kto zna jaka jest odległość od gmachu poczty do Seminarjum lub Dyrekcji Skarbu, ten wie, co znaczy chociażby przez jeden dzień pobierać z tych miejsc wodę i jakie męki przez to ponoszą mieszkańcy z powodu zepsucia się studni przed gmachem poczty.

Nie wątplimy, że Magistrat spowoduje natychmiastową naprawę wspomnianej studni.

Pech znanego sportowca. P. Chruszcz, kandydat filozofji, którego świetne wyniki w rozmaitych dziedzinach sportu przysporzyły mu imię zasłużonego, doznał podczas jednego z meczów nieszczęśliwego wypadku. Jeden z współzawodników bowiem uderzył go silnie w okolicę nerek, wskutek czego p. Chruszcz od dłuższego czasu dość poważnie niedomaga na zdrowiu.

Metody matadora. Bardzo wygodnie urządza sobie urządowanie »potentat« miejscowy p. Strisower, który podwyciwszy w swoje łapy cugle rozmaitych tutejszych instytucyj, nie zadaje sobie tyle trudu, by posiedzenia odbywać w odnośnych lokalnościach. P. Strisower zaprasza więc poprostu na posiedzenia do swego domu, nie bacząc, czy chodzi o Komunalną Kasę oszczędności czy o Kahał lub o Inną Instytucję. Wszystkie tecl zbiegają się w rękę p. Strisowera w jego prywatnym mieszkaniu. Odbywanie posiedzeń w prywatnym mieszkaniu jest bardzo żenującem i utrudnia obrady, przyczem należy pamiętać, że p. Strisower zachowuje się u siebie w domu z nonszalancją prawdziwego kacyka prowincjonalnego, często mając tylko nie wiele wspólnego z gościnnością. To musi ustać.

Tak więc jest tu jeszcze jeden jaskrawy dowód »egotyizmu« władcy Jarosławskiego, który wpływów swoich używa w sposób wręcz kompromitujący. Czy mamy przypomnieć, że p. Strisower apodyktycznie rozstrzyga o nadawaniu posad, że na stanowiska te dostają się ludzie obcy naszemu miastu, podczas gdy rodowici Jarosławianie mogą sobie nogi schodzić po kolana a posady żadnej czy to w elektrowni, w magistracie, czy w Kasie oszczędności nie otrzymają, gdyż tak oto orzekł p. Strisower.

»Ach - to Zakopane!«. Sekoja dramatyczna Towarzystwa Muzycznego i Koła Rodziny Wojskowej odegrała w dniu 6 bm.

Nowootwarty BAR ŻYWIECKI (t. zw. SZWEMA)

przy RESTAURACJI KASYNA GARNIZONOWEGO, JAROSŁAW, ul. Grunwaldzka
wydaje przy bufecie, po znacznie niżonych cenach, wszelkie przekąski, potrawy i trunki.

Codziennie doskonały damski zespół jazz - bandowy zaszczytnie znanych pp. Germanów.

W dużej sali codziennie wieczorem KONCERT znakomitej muzyki salonowej | DANCING

na tut. scenie Sokoła, doskonałą krotodwilę Walewskiego p. t. »Ach — to Zakopane«.

Gra naszych artystów była niejako wyszcigiem talentów dramatycznych na tut. terenie.

Palmę pierwszeństwa zdobył ulubieniec publiczności p. Inż. Jarosz w roli Krzeptowskiego, wywołując artystyczną grą swą salwy śmiechu. Dziełnie dotrzymali mu kroku pp. Przybylska (Kasia), Trojnarzka (Felicia), por. Krawczyk (Dr. Mączyński), Szabenbeck (Stary Gąsienica) i Szwiec (Wojtek Gąsienica), których gra była świetna, bez najmniejszej usterki. Również bardzo dobrze wywiązali się z poszczególnych ról pp. Jaroszowa (Flora), Klimczykowa (Krzeptowska), Kostyrkówny (Wania i Marysia), por. Borczyk (Polanka), Fedorowicz (fotograf), por. Gabriel (Benedykt), por. Górski (Mączyński), por. Jeżyński (Oksza) i por. Kułakowski (Szarotka).

Frenetyczne oklaski, które chwila przedchodziły w huraganową siłę, były nagrodą artystów za ich piękną pracę i znojne trudy.

Oby ten sympatyczny zespół nie ustawał w swej pracy, lecz darzył nas często karmą duchową, jaką jest żywe słowo, spływające ze sceny do duszy tak nieraz biednej i smutnej, tak nieraz pragnącej jasnego płomyka uśmiechu i wesela.

Doskonała ta krotodwila, jak dowiadujemy się, wystawiona zostanie po raz drugi w dniu 17 bm. zaś uzyskany czysty dochód z tej imprezy zostanie przeznaczony na rzecz bezrobotnych.

Widz.

Kryzys gospodarczy, który dochodzi już do punktu kulminacyjnego, daje się dotkliwie we znaki przedewszystkiem rolnikom. W ostatni piątek byliśmy świadkami, jak rolnicy sprzedając swoje produkty, płakali, że oddają je prawie za darmo. Stan taki jest anormalny, a w konsekwencji musi pociągnąć za sobą zupełne załamanie się cen.

Jak donosi „Gazeta Handlowa“, to Państwowe Zakłady Przetwórczo — Zbożowe zakupiły ostatnio w Rosji sowieckiej 40.000 ton żyta sowieckiego, aby w ten sposób zachować zwykłą cen zboża w kraju. Nawet Il. Kurjer Codz. uważa tego rodzaju interwencję za szkodliwą.

My również musimy zaprotestować przeciwko tego rodzaju poczynieniom P. Z. P. Z., albowiem kraj nasz jest krajem czysto rolniczym i zboża własnego ma podostatkiem. Nie mamy natomiast pieniędzy na zakup zboża zagranicą i to w tym jedynie celu, aby nie dopuścić do zwyżki cen zboża własnego. O cenie zboża naszego winny decydować zasadnicze prawa ekonomii: popyt i podaż. Interwencja dopiero wówczas uzyskałaby uzasadnienie, gdyby w kraju naszym dawał się odczuwać brak własnego zboża i ceny produktów rolnych byłyby w stosunku do cen produktów przemysłowych za wysokie.

Tego tymczasem niema. Wobec tego zwracamy uwagę kompetentnym czynnikom na ten stan anormalny, który na wypadek kontynuowania obecnej polityki ekonomicznej grozi bardzo poważnymi i niepożądanymi następstwami.

Skoro we Francji 40 kg. żyta kosztuje 16 zł., to u nas 100 kg. żyta winno kosztować 40 zł., tymczasem rolnicy muszą oddawać u nas 100 kg. żyta za 20 zł. Cyfry mówią same za siebie.

Decydujące czynniki winny bezwarun-

kowo całą swoją energję skierować ku podniesieniu rolnictwa z krytycznego położenia w którym się znajduje. Rolnik.

Oświetlenie na peryferjach miasta stale niedomaga. To też nie dziw, że znalazłszy się wieczorem na przedmieściu ma się wrażenie, że się chodzi po zaułkach zapadłej jakiejś miejsciny. Tylko tam, gdzie p. burmistrz się pobudował, gdzie się znajduje na razie tylko jedna nowa kamienica, wprowadzono już dla p. burmistrza, żyjącego z podatków mieszkańców, wszelkie nowoczesne udogodnienia: oświetlenie elektryczne i gazowe, kanalizację, chodnik. Bo tu nie chodzi o szary tłum, ale o wygodę dla p. burmistrza.

Jest to delikatnie mówiąc wielkie świństwo taki system protekcyjny kosztem grosza publicznego. P. burmistrz zapamięta sobie dobrze, że miał władzę w naszym mieście i dzięki temu mógł sobie z taką swobodą pozwolić na niejedno, na co zwykli śmiertelnicy zamieszkali na przedmieściu czekają daremnie całymi dziesiątkami lat.

Włamanie. Do cukierni p. Józefa Pysznika dokonano onegdajszej nocy włamania. Złodzieje zapewne spodziewali się znaleźć w lokalu gotówkę, ale nie natrafili na nią, wobec czego zadowolili się znacznie większą ilością czekolad i ołast.

Z policyjnej kroniki aresztowań. Adama Onyszczyka podejrzanego o popełnienie kradzieży u Arona Bergera z Leżajska. U Onyszczyka skonfiskowano bezprawnie noszoną broń palną.

Michała Kruka i Dmytra Miśkowskiego za jazdę bez biletu, Duszyńskiego Józefa za niebezpieczne pogroźki pod adresem Franciszka Maciejewskiego z Jarosławia, który również ma się tamtemu rewanżować, zapewniając, że go prędzej czy później bezapelacyjnie zastrzelą na śmierć. Następnie aresztowano Jana Kowala z Muniny za opilstwo, chorego na umyśle Władysława Seleckiego z Garbary ad Jarosław, Mieczysława Gajewskiego i Andrzeja Klimkę z Warszawy za włóczęgostwo, Michała Mielniokiego za kradzież z włamaniem do mieszkania organisty p. Marcina Szpunarowicza, Ludwika Wąsa za współudział w kradzieży.

Jan Hocko z Jarosławia zgłosił w policji, że Wincenty Łowicki z Cieszaciewa Wlekiego skradł mu onegdajszej nocy z podwórza kilka desek.

Cygan nie chciał pójść do wojska, więc poszedł do kozy. Paweł Goman, cygan, na zarządzenie tut. Starostwa z powodu uchylał się od służby wojskowej, został zatrzymany w tut. aresztach do dnia 20 bm. poczem w dniu tym przedstawiony zostanie do komisji poborowej. Ponieważ jednak pobli on jeszcze cyganek, więc będzie odpowiadł nadto za pobicie. Banda cyganów z którą przyjechał czyniła starania celem wydobycia członka bandy, lecz bezskutecznie.

Apel do p. Starosty. W mieście naszym, o czym już raz pisaliśmy, od dłuższego czasu wąż się umysłowo chorego kobiecia, która pochodzi z jednej z okolicznych wsi. Nieszczęśliwa ta prawie naga obłąkana sypla w nocy pod gołym niebem, a wyglądem swym wzbudza naprawdę jak najgłębszą litość.

Ponieważ nieszczęśliwą nikt się nie chce zająć, a z powodu zimy zachodzi obawa, iż ta biedaczka pewnego dnia zamrznie, przeto kierując się litością apelujemy do p. Starosty

Nadzwyczajna Okazja!

**TYLKO W GRUDNIU
PORTFEL SKÓRZANY**

**jako premia gwiazdkowa
za 25 wieczek!! za 25 wieczek!!
od pudełek tutek (gilz)**

ALTESSE
MOKKA - PEŁNOWATKI

ZMIANA MIESZKANIA.

**Lekarz chorób kobiecych i wewnętrznych
Dr. med. Edmund MAYER**
przeniósł swą ordynację lekarską z domu p. Milca przy ul. Dietziusa 6. **do nowo zbudowanego domu dyr. Skarzyńskiego** między domem p. p. Milca i Hamburga przy ul. Sienkiewicza 3 II p. - Telefon 202.

PODZIĘKOWANIE.

WP. Dr. Janowi Zasowskiemu, dyrektorowi szpitala powszechnego, Dr. Marji Hajdukiewicz-Karpińskiej i Dr. Litwinowi za natychmiastową pomoc i skuteczne przeprowadzenie operacji ślepej kiszki u syna naszego oraz Siostrze Bogumile za nadzwyczajne oddanie się dziecku podczas choroby i Dr. Edmundowi Mayerowi za życzliwą i skuteczną pomoc lekarską w domu, serdecznie dziękują
Finkenthalowie.

aby zarządził przymusowe odstąpienie nieszczęśliwej »Władzi« do tej gminy przynależności.

Ciekawy połów zrobiła policja, aresztując niejakiego Piotra Ferleja z Baliniec (pow. Kołomyja). Ferlej wąż się na tut. dworcu kolejowym, mając zamiar pojechać na gapę do Kołomyji. Ferlej przed 10 laty został przez bolszewików wprowadzony do Rosji, skąd zbiegł do Persji, stamtąd zaś przedostał się do Polski i właśnie chciałby powrócić do wsi rodzinnej, ale niema niestety potrzebnej gotówki. Nie powstaje mu więc nic innego jak „szupas“, którego mu użyczyło starostwo.

Ze sali sądowej. W dniu 10 bm. odbyła się w tut. Sądzie grodzkim sesja wyjazdowa Sądu Okręgowego z Przemyśla. Rozprawy prowadził sędzia S. O. p. Chałampowicz, oskarżał prokurator p. Mitana.

M. i. odbyła się rozprawa przeciwko złodziejom kolejowym Dudkowi i tow. oraz przeciwko paserom. Dudka przywieziono na rozprawę skutego w kajdanki z więzienia w Przemyślu. Po prawie całodziennej rozprawie, sędzia p. Chałampowicz zasądził Dudka na karę więzienia przez jeden rok, resztę oskarżonych od 3 — 4 miesięcy, zaś jednego oskarżonego dla braku dowodów winy uniewinnił. Oskarżony Dudek wyrok z miejsca przyjął, jednakże p. prokurator zapowiedział apelację z powodu zbyt niskiego wymiaru kary.

Przed Sądem grodzkim stanęli dnia 12 bm. Franciszek Buż i Franciszek Gołąb obaj z Muniny oskarżeni o to, że jeszcze w lutym b. r. napadli na przejeżdżającego z Ra-

dymna do Jarosława furmanką niejakiego Lippera i zadali mu ranę kłutą w rękę, oraz o to, iż dnia 14 lutego br. pobili w czasie zabawy ciężko Stanisława Haloszkę tak, że ten przez 2 tygodnie leżał chory w tut, szpitalu powszechnym.

Świadkowie słuchani pod przysięgą stanowczo rozpoznali w oskarżonych napastników.

Wobec tego obu oskarżonych zasądzono na karę aresztu po 2 tygodnie, przyzem Franciszkowi Buziowi karę zawieszono na 3 lata, zaś Franciszkowi Gołębowi kary tej nie zawieszono. Nadto małą oskarżeni pokrzywdzonemu Haloszcze zapłacić za ból 50 zł.

Losy I. klasy

24-ej LOTERJI KLASOWEJ są już do nabycia

w kolekturze loterji państwowej

Natana Kriegera

Jarosław, Grunwaldzka 15.

Giagnienie już 19. i 20. listopada 1931.

Ćwiartka losu zł. 10. Co drugi los wygrywa

Oznaki przepisowe

dla P. T. Uczenic Gimnazjum żeńskiego

po cenie 50 gr. za sztukę

do nabycia we firmie

Laura Friesel, Jarosław, Grunwaldzka 19.

Do wynajęcia

sklep u Glücksmanna
ul. Grodzka 11.

65.000.000



PAR
NOIZONNYCH
w EUROPIE
JEST GWARANCJA
ICH DOBROCI

РЕЗИНОТРУСТ

REZINOTRUST

Ważne dla budujących!

ADOLF BLÜCHER

GŁÓWNY SKŁAD WSZELKICH MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH
w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon № 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detaljicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kałlowe, dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.

„Tygodnik Jarosławski“

JEST JEDYNYM CZASOPISMEM KTÓRE DZIĘKI SWEJ POCZYTNOSCI NADAJE SIĘ DO ZAMIESZCZANIA OGŁOSZEŃ WSZELKIEGO RODZAJU.

Czytaście!

Abonujecie!

Ogłaszaście!

W TYGODNIKU JAROSŁAWSKIM

Drukarnia S. Littmana

wykonuje wszelkie DRUKI po cenach konkurencyjnych

Jarosław,
ul. Grodzka 9.



Racjonalnie zakupywać

- jest niemałą sztuką. Mądre i doświadczone gospodynie domu radzą: „kupować wyroby nie najdroższe i nie najtańsze, nie płacić za bezwartościowe opakowanie, i kupować tylko wyroby solidnych, znanych firm“. Wszystkie te wskazówki odnoszą się do słynnego, aromatycznego, nieopakowanego, zawierającego glicerynę mydła „Kottonay z pralką“.

Proszę, Szanowną Panią, pamiętać o tem przy następnym zakupie.

Mydło **Kottonay** z pralką



78a

Zastępca na miasto Jarosław i okolice:
WOLF STEINBOCK w JAROSŁAWIU, RYNEK 7.
Telefon Nr. 55.

Nowości na sezon zimowy

oglądać można bez obowiązku kupna.

DOM TO WAROWY
IMPERIAL
w JAROSŁAWIU



Remont maszyn

rolniczych i przemysłowych, maszyn parowych, silników spalinywych i pomp studziennych, przeprowadza fachowo, solidnie i po umiarkowanych cenach:

ANTONI DYMNIKI
Fabryka Wyrobów Żelaznych
w Jarosławiu, ul. Głowackiego

Na sezon jesienny 1931 r.

poleca

NAWOZY SZTUCZNE a to:

sól potasową krajową,
kainit zwykły i mielony,
tomasyne,
superfosfat mineralny i kostny,
azotniak mielony i granulowany,
siarczan amonu,
wapno palone mielone,

w całowagonowych ładunkach, wprost z kopalń i fabryk, tudzież w drobnych ilościach ze swego magazynu w Jarosławiu.

Spółdzielczy

Bank Rolniczy
z ograniczoną odpowiedzialnością
w JAROSŁAWIU.

Farby, pokosty, lakiery,

masy do zapuszczania podłóg, pendzle, szczotki do trolerowania, farbę do obuwia „Wilbra“ we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe, i grafitowe, łój, przedziwa i t. p.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum, mat trzcinowych, cegieł i płyt szamotowych (Radeburskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.

J. METZGER

Jarosław, ul. Grodzka 13.

Rok założ. 1888. — Telef. Nr. 145.